

do Twojej wędrowki celu i już nie długo się znajdziesz przy czterogwiazdkowym hotelu.

Zanim do drzwi hotelu zapukasz, _____ łańskiej i konia poszukaj. Ukryty skarb cenny przy koniu będzie – patrz uważnie, rozglądaj się wszędzie.

Nim skrzynkę otworzysz i rękę tam włożysz, zadaniem Twoim – rozwiązać hasło! Umysł swój wyteż i pomyśl jasno!

Hasło:

Szczenia nie szukaj daleko, ono jest całkiem blisko!

Znalazłeś

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

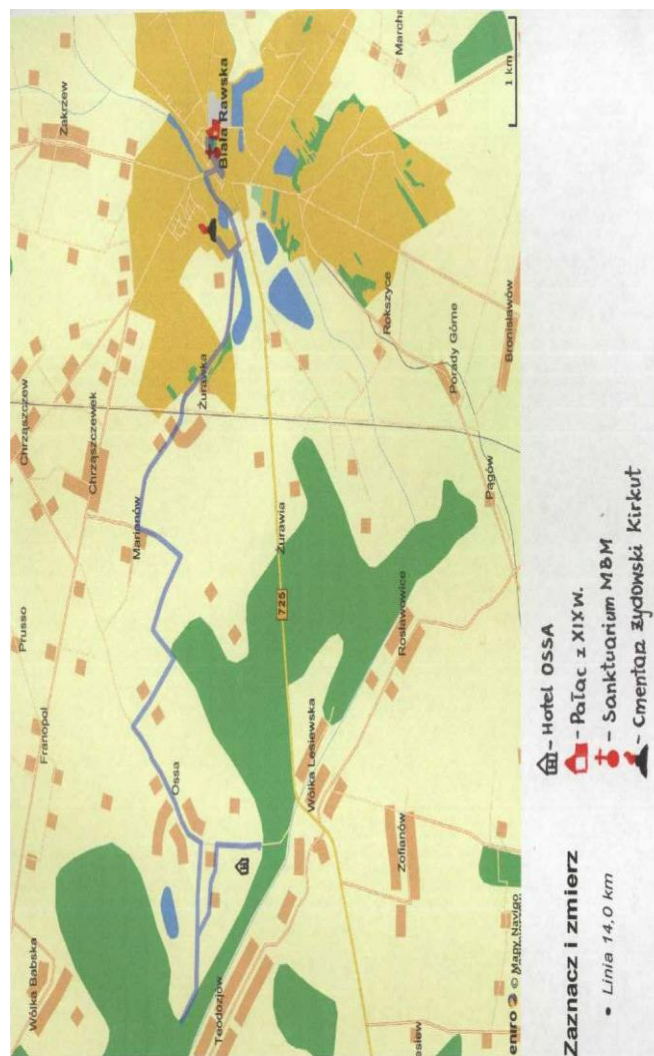
7	8	9	10	11	12	13
---	---	---	----	----	----	----

I teraz masz już wszystko!

MIEJSCE NA SKARB:



MAPA WYPRAWY:



TWÓRCY QUESTU:

Barbara Ładzińska, Grażyna Popowska-Soszka
Bożena Kowalska, Alina Mews

Gra terenowa powstała w ramach projektu „Sieć wiosek tematycznych w Krainie Rawki” dofinansowanego z Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Realizator projektu: Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Rawki”

Partner projektu: Gmina Biała Rawska



**NA ROWERZE CZY BOSO,
GDZIE CIĘ OCZY PONIOSĄ**

Biała Rawska - Ossa

Gdzie to jest?

Biała Rawska to niewielkie miasteczko w województwie łódzkim. Naszą bliską sąsiadką jest Rawa Mazowiecka tylko 15 km od nas odległa. Szybko dotrzesz do nas z Łodzi drogą nr 72, a z Warszawy drogą nr 8.

Tematyka:

Na trasie wyprawy z Białej Rawskiej do Ossy czekają na Ciebie ciekawostki historyczne, przyrodnicze i krajobrazowe, poznasz także zagłębie rękodzieła artystycznego.

Jak szukać skarbu?

Czytaj uważnie instrukcję wyprawy. Posługując się kolejnymi wskazówkami powinieneś trafić do każdego miejsca opisanego w tekście. Unikniesz w ten sposób zjechania z trasy i przygód, których nie zaplanowaliśmy. Rozwiąż zagadki, a podkreślone litery wpisz kolejno w ponumerowane pola hasła.

Wiele tu miejsc wabi i kusi, ale pamiętaj dotrzeć do skarbu musisz. Naszą wyprawę rozpoczynamy w centrum Białej Rawskiej przy Pl. Kościelnym.

Czas przejazdu rowerem: ok. 1 godz. 30 min.

Na Wysoczyźnie Rawskiej miasteczko to leży, na jego promocji bardzo nam zależy. Nad rzeką Białką miejscowość ta jest położona, już od dawna dobrze nam żyć w jej ramionach. Białą Rawską na początku „Belą” nazywano, to pewnie od piękna swego wzięła owe miano.

W herbie Biała Rawska ma złotą P _ _ _ _ _ przyjeżdż turysto i szczęście gotowe. Po co ci siódemka, po co koniczyna, w _ _ _ _ _ szczęście się zaczyna.



Bialska okolica w sady owocowe obfita, rekreacja, turystyka tutaj znakomita. W centrum miasta skieruj swój wzrok sokoli, na smaczny owoc – symbol regionu wśród symboli. Owoce ten na miejskim K _ _ _ _ E się znajduje już kilka kroków do kina brakuje.

Ten budynek między stacją benzynową, a kioskiem się mieści możesz tu obejrzeć filmy pełne treści – K _ _ _ . W tym samym budynku jest też biblioteka, tu ciekawa książka dla każdego czeka.

Gdy wyjdiesz z biblioteki i w lewo spojrzysz się, zobaczysz duży budynek bialskiej OSP. Kiedyś na jej miejscu stała żydowska synagoga, w 1842r. strawiła ją ognia pożoga.



Stań przy kinie tyłem do drzwi i spójrz w prawą stronę. Tam rozciąga się wzdłuż ulicy nie jeden dom za domem. Ten pożydowskich domów cały szereg, mieścił w sobie sklepiki Żydów i kwitł w nich handelek.

Przejdź przez pasy, skróć w lewo a dojdiesz do placu kościelnego i sanktuarium XVI-wiecznego. W nim obraz Matki Bożej, dar królowej Bony, dobrze jest go widać z łodzi-ambony. Zobacz tu także organy XIX-wieczne, pod płaszcz madonny schowasz się bezpiecznie.



Gdy od bramy kościelnej w prawo skierujesz swe kroki, już wkrótce ujrzysz parku miejskiego uroki. W parku przy głównej alei _ _ _ Napoleona zwróci uwagę twą. On ponad 500 lat ma i zna historię swą.

Odpooczywał pod nim Napoleon-generał francuski, gdy wracał z wojny z Rosją, tak bardzo bolały go nóżki.

Idź prosto, tam wśród różnych drzew korony, stoi zabytkowy _ _ _ _ _ ich zielenią otulony. XIX-wieczny pałac stylu romańskiego został wzniesiony dla właściciela miasta Aleksandra Leszczyńskiego.

Wracamy do centrum, kieruj się w Babska stronę, zatrzymaj na mostku koła rozpędzone. Tutaj zatrzymać się na chwilę nie zawadzi, gdy skrócisz w lewo ścieżka wzdłuż zalewu do miejsca wypoczynku cię zaprowadzi.



Na prawo _ _ _ _ _ na lewo kąpielisko, dołem Białka płynie, a zrozumiesz wnet wszystko. Rzuć okiem w lewo na piękne dwa duże Ł _ _ _ _ E, to miejsce w twoich oczach uznanie zdobędzie.

Jeśli zechcesz skrócisz w prawo, drogą asfaltową przy boisku jedziesz żwawo. Jedź cały czas drogą, która wzdłuż boiska biegnie łukiem, po prawo kończy się boisko, a po lewo zaczyna łąki uroczysko. Przecina łączkę wąska drożyną – zapewniam to nie jest kpina – nie wyprowadzam cię w krzaki to punkt wyprawy taki.

Miejsce to od dawna _ _ R _ _ T _ _ nazwane, trochę oddalone i trochę zapomniane. Na macewach kamyki pamięć zmarłych znaczą, latem ptaki się modlą, czasami zapłaczą.

Wracaj przy siatce boiska drogą do kąpieliska. Bardzo się nie rozpędzisz, naprzeciw boiska w prawo asfaltem skrócisz. Ruszaj przed siebie drogi wstęgą, aby zobaczyć dwa białe lwy, wysilaj wzrok tego.



Jadąc prosto możesz wnet usłyszeć _ _ _ _ _ rozpędzony, wiezie on podróżnych w różne światła strony. Wiadukt wnet przed tobą otworzy podwoje, zerkać w prawą stronę, stoi tam kapliczka i _ _ _ _ _ zielone.

Jedź dalej prosto do dróg skrzyżowania, skróć w lewo Marianów przed tobą się wylania. W Marianowie nie sposób nie widzieć „OZDANU”- zakładu mięsnego, nie jest on dla szpanu.

Przy krzyżu w prawo zaraz skrócimy, pełną drogą jedziemy i sad mijamy. Za nim zostaną pola brzoskwiń i winorośle pnące, ścianę lasu ujrzymy i 2 kapliczki na drzewach wiszące.

Trzymając się drogi głównej z lewej mijasz „Lawendówkę”. Wstąp tutaj koniecznie umilisz wędrówkę. Znajdziesz się oto w galerii sztuki, po Tobie tu zajrzą także twoje wnuki. Ta galeria mieści się pod lasem, zakupy tu zrobisz, pogawędzisz czasem.

Dalej ruszaj w podróż do asfaltowej szosy, zaraz skróć w lewo wprost do centrum Ossy. Miniesz OSP, sklep spożywczy, za sklepem niespodzianka – drewniana altanka. Na swoim rowerze udajesz się dalej, Z górki na pazurki, pamiętaj! – nie szalej.

Za pierwszym łaskiem skróć w prawo, szukaj z białym murem domu, dostać się tam do środka nie jest łatwo nikomu. Basia Stanisławczyk przyjeżdża tu na wypoczynek letni, spotkanie z pisarką wyprawę uświetni.

Dom pisarki szybko mijamy i do rozstaju dróg dojeżdżamy, z lewej strony krzyż zostawiamy i do „Goworka” się zbliżamy. Wśród alei starych drzew 600-letni dąb góruje, przy tym pomniku przyrody każdy się zatrzymuje.

Jedź dalej akacją aleją, spotkać dzików rodzinę miej nadzieję. Będą tutaj sarny, dzięcioły i sowy – wejdź na ambony – widok wyjątkowy. Zobaczysz tu wielkie dzików żerowisko, stąd do końca wyprawy naprawdę już blisko.

Teraz tą samą drogą co przyjechaliśmy wracamy, ale do pani Stanisławczyk domu nie dojeżdżamy. Za pierwszą zagrodą i przydrożnymi znakami w prawo pełną dróżką pod akacjami przejeżdżamy. Ta dróżka przywiezie cię